

Urszula Anna Pawluczuk

Wydział Historyczno-Socjologiczny
Uniwersytet w Białymstoku

Ostoja duchowości w Zimnem na Wołyniu w okresie międzywojennym

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę na terenie kraju funkcjonowało ponad dwadzieścia ośrodków zakonnych, ale nie wszystkie z nich były uznawane przez władze państwowe¹. Monastery prawosławne traktowano jako ośrodki krzewienia rosyjskości, prowadzące działalność antypaństwową. Argumentowano to tym, że monasterium odziedziczyły tradycję rosyjskiego życia monastycznego, a w ich murach przebywali biskupi i archimandrycy, którzy przeciwstawiali się autokefalii. Wielu przebywających w klasztorach zakonników nie posiadało obywatelstwa polskiego. Ten ostatni argument władze państwowe wykorzystywały przeciwko mnichom z monasterów w Zahajcach i Żyrowicach, próbując zamknąć oba ośrodki zakonne. Władzom państwowym nie podobał się ich hermetyzm, niedostępność i brak pełnej kontroli ze strony hierarchii. Brak możliwości penetracji życia wewnątrzklasztornego przez czynniki świeckie rodziło podejrzenia o niełojalność zakonników wobec instytucji państwowych. Władze państwowe dążyły do zmniejszenia liczby klasztorów i osłabienia ich pozycji ekonomicznej. Już w pierwszych latach powojennych w ramach rewindykacji odebrano klasztorom wiele obiektów sakralnych, gospodarczych i ich majątków. Kościołowi katolickiemu przekazano rewindykowane monasterium prawosławne w Nowym Zahorowie, Berezwechu, Supraślu, Dubnie, we Włodzimierzu Wołyńskim, św. Marii Magdaleny w Wilnie, w Różanymstoku oraz zlikwidowano klasztory: leśnieński, wirowski, radecznicki, turkowicki. Szczególne protesty ludności prawosławnej wywołało przejście w 1921 r. przez katolików monasterium w Nowym Zahorowie. W drugiej fazie rewindykacji Kościół katolicki wnosił pozwy sądowe w stosunku do większości klasztorów prawosławnych: poczajowskiego, wileńskiego, żyrowickiego, dermańskiego, zimneńskiego, koreckiego, krzemienieckiego, mieleckiego². Pozwy dotyczące klasztorów wywoływały powszechną krytykę i kon-

¹ Por. U. A. Pawluczuk, *Życie monastyczne w II Rzeczypospolitej*, Białystok 2007.

² „Duchowny Sijacz” nr 29, Warszawa 1929, s. 320; Ibidem, nr 30, s. 331–332.

solidację środowiska prawosławnego. Hierarchia prawosławna powołała specjalną komisję, która miała bronić stanu posiadania Cerkwi przed pozwami sądowymi i mobilizować opinię społeczną³. Duchowieństwo zaczęło gromadzić fundusze na ten cel. Metropolita Dionizy (Waledyński) tak uzasadnił te działania w liście pasterskim do wiernych: „Dokąd pójdziemy, jeśli zostaniemy pozbawieni swoich świątyń? Gdzie złożymy na wieczny odpoczynek swych zgrzybiałych ojców? Gdzie ochrzczimy swe dzieci?”⁴

W rezultacie zmian w latach 1937–1939 na terenie II Rzeczypospolitej pozostało 15 prawosławnych ośrodków zakonnych. W jurysdykcji metropolity warszawskiego pozostawała Ławra Poczajowska. Do Ławry należały trzy skity – Św. Ducha, św. Jerzego pod Beresteczkiem i na chutorach bielowskich oraz trzy „podworija” – we wsi Krzyże (pow. krzemieniecki), w Rudni (pow. dubieński) i Zdołbunowie. Drugim ośrodkiem klasztornym na terenie diecezji warszawsko-chełmskiej był monaster św. Onufrego w Jabłecznej. Od 1936 r. funkcjonował również żeński dom zakonny w Turkowicach. Pozostałe monasterium znajdowały się w innych diecezjach. W eparchii wileńsko-lidzkiej działały dwa wileńskie klasztory: męski – Św. Ducha i żeński – Św. Trójcy. Na terenie biskupstwa grodzieńsko-nowogródzkiego funkcjonował żeński klasztor Narodzenia NMP w Grodnie, męski – Zaśnięcia NMP w Żyrowicach i męski – św. św. Borysa i Gleba w Grodnie. Diecezja poleska posiadała tylko klasztor św. Mikołaja w Mielcach. Nadal najwięcej monasterów posiadała diecezja wołyńska – cztery męskie (krzemieniecki, zahajecki, dermański i dubieński) i trzy żeńskie (zimneński, korecki i obycki).

Spośród trzech wołyńskich monasterów żeńskich, w których było około 60 zakonnice i 180 posłusznice, najwięcej mniszek należało do monasteru koreckiego. W 1923 r. według danych klasztornych w Korcu mieszkało 36 zakonnice (2 ihumenie, 34 mniszki) i 94 posłusznice⁵, w 1925 r. – 35 zakonnice i 93 posłusznice⁶, w 1932 r. – 39 zakonnice i 96 posłusznice⁷, w 1936 r. – 36 zakonnice i 94 posłusznice⁸. Jak widać, liczba zakonnice i posłusznice była prawie stała. W klasztorze

³ Ibidem, nr 17, Warszawa 1930, s. 207–208; Ibidem, nr 21, s. 258–259. Por. S. Kiryłowicz, *Z dziejów prawosławia w II Rzeczypospolitej Polskiej. Niektóre problemy na tle polityki wyznaniowej państwa 1918–1939*, Warszawa 1985, s. 21–23; A. Mironowicz, *Rewindykacja prawosławnych obiektów sakralnych w II Rzeczypospolitej*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” nr 21, Białystok 2004, s. 91–95.

⁴ Prawosławne Archiwum Metropolitalne w Warszawie (dalej: PAM), sygn. III–7d. List pasterski metropolity Dionizego z 26 października 1929 r.

⁵ Ibidem. Spis zakonnice sporządzony przez przełożoną ihumenię Michaiłę.

⁶ Derżawnyj Archiw Tiernopilskoj Oblasti w Tarnopolu (dalej: DATO), f. 258, op. 3, nr 420, k. 8–40. Spis zakonnice sporządzony przez przełożoną ihumenię Michaiłę.

⁷ PAM, sygn. 1734. Spis zakonnice sporządzony przez przełożoną ihumenię Teofanię.

⁸ Ibidem.

zimneńskim w 1926 r. mieszkało 9 zakonnic i 25 posłusznic⁹, w 1931 r. – 9 zakonnic i 27 posłusznic¹⁰, a w 1936 r. 12 zakonnic i 40 posłusznic¹¹. W monasterze w Obycz w 1925 r. mieszkało – 12 zakonnic i 27 posłusznic¹², w 1931 r. – 16 zakonnic i 33 posłusznice¹³, a w 1936 r. – 17 zakonnic (1 ihumienia i 16 mniszek) i 43 posłusznice¹⁴. W Zimnie i w Obycz obserwuje się nieznaczny wzrost liczby zakonnic oraz dość znaczny wzrost liczby posłusznic. Należy zaznaczyć, że większość posłusznic była „riasoformna”, to znaczy mogła nosić „riasę”.

Monaster Zaśnięcia NMP w Zimnem położony był według tradycji w miejscowości niegdyś stanowiącej rezydencję książąt ruskich. Miejscowość ta była oddalona o 4 km na południe od Włodzimierza Wołyńskiego. Cały kompleks monasterski położony był na wzgórzu lewego brzegu rzeki Ługi. Klasztor w latach 1918–1939 zachował charakter obronny, którego głównym obiektem była cerkiew Zaśnięcia NMP wybudowana w latach 1494/1495 r. przez księcia Fiodora Michajłowicza Czartoryskiego w stylu gotycko-bizantyjskim, z trzema kopułami. Na podwórzu w sąsiedztwie cerkwi Zaśnięcia NMP znajdowała się murowana cerkiew św. Włodzimierza – trzynawowa z dwiema wieżami, podparta przyporami¹⁵. W podziemiach tej cerkwi znajdował się niegdyś klasztor świętogórski, założony w XI w. Na poboczu góry stała mała murowana cerkiew Św. Trójcy, od której prowadziło przejście podziemne do pieczar pod dużą cerkwią. W pieczarach tych mieściła się mała świątynia św. Warłaama z XI w. oraz groby przedstawicieli wielu rodów ruskich, m.in. książąt Czartoryskich, Czetwertyńskich, Kozieków. Cerkiew Św. Trójcy miała wygląd archaicznego budynku bizantyjskiego z czworoboczną nawą, uwieńczoną okrągłym tamburem kopuły oraz kolistym prezbiterium. Równocześnie kopułę i prezbiterium nakrywały stożkowate daszki uszkodzone w czasie wojny. Cały kompleks klasztorny otoczony był wysokim

⁹ DATO, f. 258, op. 3, nr 420, k. 84–93. Spis zakonnic sporządzony przez przełożoną.

¹⁰ PAM, syg. 1332. Spis według raportu V komisji przedpoborowej.

¹¹ Ibidem, syg. 1932. Spis zakonnic sporządzony przez przełożoną ihumenię Eugenię.

¹² DATO, f. 258, op. 3, nr 420, k. 49–70. Spis zakonnic sporządzony przez przełożoną ihumenię Antonię.

¹³ PAM, syg. 1332. Spis według raportu V komisji przedpoborowej.

¹⁴ Ibidem, syg. 1734. Spis zakonnic sporządzony przez przełożoną ihumenię Marię.

¹⁵ Po zajęciu przez władze sowieckie majątku monasterskiego w 1946 r. mniszki przeniesiono do monasteru w Korcu. Wówczas majątek monasteru zimneńskiego ulegał degradacji, tym bardziej że wymagał on poważnych remontów po bombardowaniach z czasów II wojny światowej. Życie monastyczne wróciło do monasteru w czerwcu 1991 r. Monaster powrócił do starożytnej nazwy Swiatogorskiej, z kolei cerkiew św. Włodzimierza jest obecnie pod wezwaniem św. Juljaniji Olszańskiej (Julianii Olszanskiej). Cerkiew Zaśnięcia NMP została odbudowana po zniszczeniach wojennych w staroruskim bizantyjsko-gotyckim stylu z pięcioma kopułami. Por. *Swiatogorskiej Swiato-Uspieńskij Zimneńskij stawropigijnij zinocizj monastir – 1000 rokiw*, oprac. Ihumienia Stefania, mniszka Mikołaja, Kijew 2001, s. 7–17.

murem wzniesionym na przełomie XV/XVI w., ze strzelnicami i sześcioma basztami, z których jedna służyła za dzwonicę i bramę wjazdową¹⁶.

Na dziedzińcu klasztornym w latach 1918–1939 znajdowało się wiele budynków: mały domek murowany z celą dla mniszek, domek drewniany z trzema celami, budynek drewniany z ośmioma celami. Budynki te w okresie międzywojennym były sukcesywnie odremontowywane i zajmowane przez ihumenię, mniszki, posłusznice, przytułek dla nieletnich dziewcząt, jadalnię, kuchnię. Ponadto był też murowany budynek z pięcioma celami, zniszczony po wojnie, który w latach trzydziestych mniszki odremontowały i przeznaczyły na przytułek. Budynek ten połączony był z oborą pokrytą słomą. Na terenie monasterskim znajdował się murowany budynek koniuszego z dwiema celami zakonnymi, naprzeciwko którego stał budynek gospodarczy z kolejnymi dwiema celami, a w nich krowy, świnie. Obok opisywanego budynku stał kurnik¹⁷.

Życie monastyczne zaczęło się odradzać, w tym miejscu dopiero w 1922 r., kiedy to powróciły mniszki z Rosji. Monaster w czasie wojny zajmowały na przemian wojska stron walczących w I wojnie światowej, a po jej zakończeniu wiele budynków zajęli „bieżeńcy”. Stan zabudowań klasztornych wymagał ogólnych remontów. W 1914 r. mniszki pracowały we własnym gospodarstwie na 544 dz. ziemi i zajmowały się szyciem szat liturgicznych oraz prowadziły cerkiewno-nauczycielskie seminarium żeńskie. W 1915 r. wszelki majątek ruchomy wraz z cudowną ikoną Matki Bożej mniszki ewakuowały do Żytomierza. Po wojnie władze cerkiewne musiały ubiegać się o zwrot majątku monasteru w Zimnem. We wrześniu 1921 r. na zjeździe duchowieństwa diecezji wołyńskiej postanowiono, iż Konsystorz Prawosławny będzie ubiegał się o zwrot klasztoru żeńskiego w Zimnem jako własności prawosławnej nigdy niebędącej katolicką¹⁸. Na mocy uchwały św. Synodu z 16 czerwca 1922 r. życie monastyczne pod nadzorem ihumenii Marii miało ponownie powrócić do Zimnego¹⁹. Metropolita Jerzy (Jaroszewski) wielokrotnie prosił Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o pozwolenie na powrót mniszek do Zimnego i doprowadził tę kwestię do pozytywnego rozstrzygnięcia. Po przybyciu do Zimna same mniszki rozpoczęły proces scalania swoich dóbr materialnych. Z „bieżeństwa” przywiozły wszelkie cenności monasterskie oraz niewielki majątek ruchomy.

¹⁶ M. Orłowicz, *Ilustrowany przewodnik po Wołyniu*, Łuck 1929, s. 154–155; *Światogorskiej Świato-Uspieńskij Zimneński...*, s. 7–17; U. Pawluczuk, *Monastery wołyńskie w okresie międzywojennym*, [w:] *Życie monastyczne w Rzeczypospolitej*, pod red. A. Mironowicza, U. Pawluczuk i P. Chomika, Białystok 2001, s. 240–241; Słownik geograficzny Królestwa Polskiego (dalej: SGKP), t. XIV, Warszawa 1895, s. 617; DATO, f. 258, op. 3, nr 420, k. 94.

¹⁷ DATO, f. 258, op. 3, nr 420, k. 94.

¹⁸ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (dalej: MWRiOP), syg. 1229, k. 46.

¹⁹ Ibidem, syg. 1232, k. 361.

Wielkim ciosem wymierzonym w funkcjonowanie monasteru było działanie władz zmierzające do przejęcia jego majątku. Powiatowy Komitet Nadawczy we Włodzimierzu 26 kwietnia 1921 r. na podstawie ustawy z 17 grudnia 1920 r. postanowił przyjąć na własność państwa polskiego majątek nieruchomości, należący na prawie własności do klasztoru w Zimnem, za wyjątkiem 36 ha ziemi oraz tej ziemi, na której stały cerkwie i budynki mieszkalne i gospodarcze klasztoru, dziedzina klasztornego, a także ogrodu i warzywniaka. Ogólny areal ziemi wywłaszczonej od klasztoru wynosił 409 dziesięcin²⁰. W wyniku wielokrotnych pism władz cerkiewnych do Wołyńskiej Wojewódzkiej Komisji Odwoławczej o zwrot przynajmniej części ziem niezbędnych do utrzymania życia monastycznego w Zimnem, Komisja Odwoławcza 1 sierpnia 1922 r. wydała uchwałę (w myśl instrukcji dla Powiatowych Komitetów Nadawczych z 16 kwietnia 1921 r.) o zmianie powyższej decyzji w tym sensie, iż ilość ziemi pozostawionej klasztorowi powiększyła się do 60 dziesięcin²¹. Proces scalania gruntów i całego majątku monastycznego w Zimnem trwał przez cały okres międzywojenny. Powiatowy Urząd Ziemiński we Włodzimierzu przystąpił do scalania gruntów 28 lipca 1930 r. po rozpatrzeniu wykazu stanu posiadania sprzed scalania i taki też zatwierdził. W rzeczonym wykazie wskazane było twierdzenie, że terytorium scalania obejmuje również ziemie klasztoru żeńskiego i parafii prawosławnej w Zimnem w wielkości 68,5978 ha. Proces scalania gruntów jednakże został wstrzymany decyzją Ministerstwa Reform Rolnych z 1 maja 1931 r. celem uniknięcia możliwych powikłań natury prawnej z tytułu włączenia do obszaru scaleniowego części gruntów pocerkiewnych byłego klasztoru żeńskiego prawosławnego w Zimnem, [...] akta przejęcia gruntów o których mowa skierowane zostały przez Dyрекcję Robót Publicznych w Łucku do Prokuratorji Generalnej dla wyjaśnienia stanu prawnego danego obiektu²². Metropolita zarządził obronę sądową w celu utrzymania stanu majątku klasztoru. Delegował w tym celu radcę prawnego Św. Synodu Konstantego Nikołajewa na okres kilku tygodni do klasztoru w Zimnem²³.

Mniszki ubiegały się także o zwrot kilku budynków, m.in. budynku po byłym seminarium nauczycielskim, znajdującym się na terytorium kompleksu klasztornego. Jednopiętrowy budynek murowany władze państwowe w styczniu 1923 r. odebrały mniszkom na rzecz ulokowania w nim męskiego seminarium nauczycielskiego. Zakonnice zabiegały też o zwrot dwóch domów wraz z przy-

²⁰ PAM, syg. 1932 (karty nienumerowane) Pismo metropolity do Ministra Reform Rolnych z 1 maja 1931 r.

²¹ Ibidem.

²² Ibidem. Pismo Ministerstwa Reform Rolnych do metropolity Dionizego z 28 maja 1931 r. Mowa jest tu o budynku po byłym seminarium nauczycielskim, o którym poniżej.

²³ Ibidem. Pismo metropolity Dionizego do protojereja Romanowskiego we Włodzimierzu z 12 maja 1932 r.

ległą ziemią – 0,5 dz., znajdujących się na przedmieściu Łucka we wsi Jarowica i stanowiących dar od pana Grygorowicza²⁴. W 1921 r. budynki w Łucku Wołyńska Wojewódzka Komisja Odwoławcza przejęła na rzecz państwa polskiego i wysiedliła z nich mieszkańców, którym mniszki wynajmowały pomieszczenia nawet w czasie wojny. Powiatowy Komitet Nadawczy orzeczeniem z 10 lutego 1923 r. przekazał budynki i ziemię w Jarowicy na cele opieki społecznej i przytułku, o co ubiegał się Wojewódzki Wydział Pracy i Opieki Społecznej w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, a ono z kolei w Ministerstwie Rolnictwa i Dóbr Publicznych organie władającym majątkiem pocerkiewnym²⁵. Potrzebę scalenia majątku podkreślał metropolita w piśmie do MWRiOP: *Obecnie klasztor wróciwszy z ewakuacji zaczyna funkcjonować, lecz znajduje się w stanie zupełnego zniszczenia i dla odrodzenia jego niezbędne jest zwrócenie mu jego własnego majątku. Opierając się na wymienionych motywach uprzejmie proszę o zwrot wspomnianych domów klasztornych i przeniesienie przytułku w inne miejsce*²⁶.

Najwięcej problemów wynikało z przejęcia i zarządzania domem byłego seminarium nauczycielskiego. Budynek ten bez konsultacji z władzami cerkiewnymi z polecenia Ministerstwa Robót Publicznych przeznaczano na cele zupełnie nie odpowiadające klasztorowi. W budynku zorganizowano instytucję dobroczynną dla mężczyzn. Metropolita protestował w Ministerstwie Robót Publicznych już znacznie wcześniej, kiedy próbowano umieścić w tym budynku szpital psychiatryczny²⁷ czy seminarium nauczycielskie dla mężczyzn: *choć dotąd gmach ten nie jest zajęty i niszczone z powodu braku dozoru, podczas gdy klasztor projektował urządzenie w tym gmachu żeńskiej szkoły rękodzielniczej i pomieszczenia dla przytułku dla dzieci. Okna tylnej ściany wymienionego budynku wychodzą na podwórze klasztorne i na cmentarz cerkwi klasztornej, tak więc w razie otwarcia seminarium wytworzyłoby się sąsiedztwo niepożądane i szkodliwe jak dla klasztoru, tak i dla seminarium i jego wychowañców. Również dla potrzeb projektowanego seminarium klasztor zostałby pozbawiony znacznej części podwórza cerkiewnego, właśnie tej, pod którą leżą pieczary i cerkiew św. Warłaama, które są największymi świętościami klasztoru w Zimnem i pozbawienie go ich byłoby dla klasztoru ciężką krzywdą, tem bardziej, że w pieczarach złożone są prochy św. Warłaama i innych mnichów*²⁸. Budynek ten Kurator Okręgu Szkolnego Wołyńskiego 18 marca 1928 r. wydzierzał Sejmikowi Włodzimierskiemu na cele szpitalnictwa na 20 lat, z zastrzeżeniem, że Sejmik sam dokona potrzebnego remontu i że po upływie terminu

²⁴ AAN, MWRiOP, sygn. 1232, k. 364, 366.

²⁵ Ibidem, k. 384.

²⁶ Ibidem, k. 366. Pismo z 5 marca 1923 r.

²⁷ Ibidem, k. 446, 456–457.

²⁸ Ibidem, k. 419–420. Pismo metropolity do MWRiOP z 20 października 1924 r.

dzierżawy obiekt wróci w użytkowanie władz szkolnych²⁹. Formalny kontrakt dzierżawy z Dyrekcją Robót Publicznych nie został zawarty, niemniej jednak Sejmik Włodzimierski objął powyższy obiekt i przystąpił do remontu. Celem dokonania remontu zawarto umowę z inż. Nehrebeckim ze Lwowa na sumę 95 454 zł 18 gr³⁰. Zarządzanie budynkiem doprowadzało do ciągłych konfliktów m.in. z powodu ulokowania śmietnika w sąsiedztwie największej świętości monasteru – starożytnej cerkwi podziemnej, czy też budowy urządzeń kanalizacyjnych w 1929 r. obok tejże cerkwi bez zezwolenia konserwatora zabytków, co znalazło swoje rozwiązanie w sądzie. Sąd Grodzki we Włodzimierzu 20 lutego 1932 r. uznał powództwo klasztoru za słuszne i nakazał usunięcie urządzeń kanalizacyjnych. Władze cerkiewne wielokrotnie starały się drogą porozumienia z Ministerstwem Robót Publicznych rozwiązać drażliwą kwestię domu po byłym seminarium nauczycielskim, jednakże ministerstwo zdaniem metropolity: „nie tyle dąży do rzeczywistego uregulowania tej sprawy, ile pragnie uniknąć omawiania jej istoty”³¹. W listopadzie 1931 r. metropolita wskazywał w piśmie do Ministerstwa Robót Publicznych, iż *miejscowa ludność prawosławna uważa klasztor żeński w Zimnem za swój ośrodek kulturalny i boleje wobec profanacji świętości prawosławnych. Ludność miała możliwość już złożyć specjalne podanie w tej sprawie p. Prezydentowi Rzeczypospolitej i sam ten fakt świadczy o niemoralnym stanie całej sprawy. Klasztor żeński posiada zupełnie niewystarczająco pomieszczeń i sporny dom jest mu niezbędny. Uważam, iż było by bardziej prawidłowym i bardziej odpowiadało by interesom państwowym, aby Ministerstwo Robót Publicznych zamiast tego, żeby jedną niesprawiedliwość potęgować drugą, dążąc do odebrania z ubogich posiadłości klasztornych jeszcze 2 ha ziemi, uznało by za bardziej wskazane przekazać wspomniany dom klasztorowi dla celów dobroczynnych i oświatowych klasztoru [...] umożliwiło by to klasztorowi prawidłowy rozwój oraz osiągnięcie właściwych religijno-społecznych zadań*³². Ponadto władze cerkiewne uznały, że Ministerstwo Robót Publicznych nie jest organem powołanym do rozpatrywania kwestii prawa własności i żądały od ministerstwa dokumentów stanowiących o jego prawach do tego obiektu. Zdaniem metropolity prawa klasztoru do tego budynku *zasadzają się na tem, że znajduje się on w granicach murów klasztornych, że przy przekazaniu na rzecz Państwa prawie całego obszaru gruntów klasztornych, a mianowicie około 500 dziesięcin, klasztorowi pozostawiono 67 ha ziemi wraz z świątyniami i budynkami, znajdującymi się na terytorium klasztoru, że przy komasacji gruntów całe to mienie było włączone w granice majątku klasztorowego, gdyż właścicielem tego mienia*

²⁹ Ibidem, k. 460. Pismo wojewody wołyńskiego H. Józewskiego do MWRiOP z 13 października 1928 r.

³⁰ Ibidem.

³¹ Ibidem, k. 472–474. Pismo metropolity do MRP z 13 sierpnia 1932 r.

³² PAM, syg. 1932. Pismo metropolity z 4 listopada 1931 r.

był uznany klasztor, że próba władz miejscowych aby przywrócić prawo Sejmiku Wojewódzkiego rozporządzania rzeczonym obiektem nie miała powodzenia, gdyż nikt ze świadków nie potwierdził wymaganych w tym celu okoliczności. W ten sposób sprawa jest zupełnie jasną i ta okoliczność, że Rzymsko-Katolicka Kuria Biskupia w Łucku wystąpiła na drogę sądową w sprawie gruntów i budynków klasztornych, w żadnej mierze nie stanowi dla Ministerstwa Robót Publicznych tytułu do rozporządzania tem mieniem³³. Powyższe względy skłoniły klasztor do zwrócenia się na drogę sądową, pomimo ciągłych starań władz cerkiewnych o polubowne rozwiązanie tej kwestii.

Sprawa scalania gruntów, jak i odzyskania wymienionych powyżej budynków, absorbowała życie mniszek zimneńskich i władz cerkiewnych przez cały okres międzywojenny. Istniała także groźba odebrania całego majątku klasztornego i likwidacji życia monastycznego w Zimnem, gdyż władze wojewódzkie zarówno w 1924 r., jak i w latach 30. przesyłały do MWRiOP sprawozdania, w których podkreślały chęć usunięcia mniszek z Zimna. Wojewoda wołyński pisał: *Uważam klasztor w Zimnem za szkodliwą dla państwa polskiego placówkę, wypowiadam się za zwinięciem tego klasztoru, z tem zastrzeżeniem by w miejscu zwiniętego nie powstał inny, tem bardziej męski monaster. Formalną podstawę do zwinięcia klasztoru w Zimnem może służyć ten fakt, iż od końca XVII wieku był unicki*³⁴. Wojewoda wołyński w 1924 r. także uważał, że mniszki w liczbie 17 wraz z nowicjuszkami nie posiadają żadnych środków na utrzymanie i jedynie żywią się z ofiar zbieranych wśród wiernych³⁵. Jednakże, jak wynika z ksiąg przychodów i rozchodów prowadzonych skrupulatnie przez mniszki, znaczna część przychodów owszem pochodziła od wiernych (tzw. pieniądze cerkiewne i modlitewne ze sprzedaży świec i prosfor, z datków na metropolię, z pieniędzy modlitewnych), ale istniała też znaczna część pieniędzy zarobionych ze sprzedaży np. jęczmienia, pszenicy, owsa, maku, krów oraz szat liturgicznych³⁶. Mniszki, pomimo problemów ze scalaniem gruntów, prowadziły gospodarstwo i nawet sprzedawały swoje plony. Stan materialny był ciągle niezadowolający, gdyż przychody przeznaczone były na zakup podstawowych produktów, m.in. lekarstw, przypraw kuchennych, słoniny, mięsa, wina cerkiewnego, chleba, cukru, zapalek, papieru i kopert, ksiąg metrykalnych, mydła, oleju do lamp, nitki do szycia, świec do cerkwi, a także na wydatki związane z wyjazdami, m.in. do metropolii, prowadzoną korespondencją z Soborem Duchownym i kancelarią Ławry Pocza-jowskiej czy opłatą dla adwokata za prowadzenie spraw sądowych o zwrot odebranej ziemi i budynków, wydatki na misje diecezjalne, na prowadzony przytułek

³³ AAN, syg. 1232, k. 472–474.

³⁴ Ibidem, k. 405. Pismo wojewody wołyńskiego do MWRiOP z 10 kwietnia 1924 r.

³⁵ Ibidem.

³⁶ DATO, f. 258, op. 3, nr 439, k. 5, 9–10, 16–17, 22–25, 30–31, 42–43.

dla nieletnich dziewcząt, na pomoc monasterom innych diecezji, m.in. na remont w 1926 r. grodzieńskiego żeńskiego monasteru oraz na remonty własnych budynków monasterskich i cerkwi³⁷.

W 1926 r. stan budynków monasteru zdaniem mniszek uległ poprawie. W tym czasie pobielono cerkiew Św. Trójcy i odnowiono w niej ikonostas, pomalowano cerkiew Zaśnięcia NMP. Remontowano większość budynków klasztornych, a w szczególności dzwonnice³⁸. Znaczna część pieniędzy na remonty pochodziła z dodatkowych kwest organizowanych przez mniszki szczególnie w wielkie święta cerkiewne, m.in. w 1933 r. biskup lubelski po uzyskaniu akceptacji od metropolity Dionizego wydał zezwolenie dla ihumenii klasztoru w Zimnem na wysłanie jednej mniszki na okres czterech letnich miesięcy do Ławry Poczańskiej w celu zbiórki pieniędzy na remont klasztoru zimneńskiego, szczególnie przeciekających dachów³⁹. Mniszki także prowadziły kwesty wśród ludności województwa wołyńskiego, na których to zezwolenie metropolita niejednokrotnie uzyskał zgodę od wojewody wołyńskiego, m.in. w 1931 r. mniszki zbierały pieniądze na gruntowną renowację cerkwi zimneńskich⁴⁰. Mniszki zimneńskie, podobnie jak mniszki z Obycz, zobowiązane były do przekazywania 356 zł rocznie na cele diecezjalne i ogólnocerkiewne: 155 zł na konsystorz duchowny, 15 zł dla Św. Synodu, 65 zł dla dermańskich szkół duchownych, 35 zł dla Seminarium Duchownego w Krzemieńcu, 86 zł na kulturę i oświatę⁴¹. Monaster, pomimo braku pieniędzy i wielu problemów, stale się rozwijał. W 1936 r. w klasztorze mieszkało 51 mniszek, w tym znaczna część posłusznic oraz 15 dziewcząt z przytułku⁴². Z kolei w 1938 r. w monasterze mieszkało 70 zakonnic⁴³. Uposażenie monasteru w latach trzydziestych aż do wybuchu II wojny światowej stanowiło 66 ha (76 dz.) ziemi, w tym 4 ha ziemi dworskiej, 44,5 ha ziemi uprawnej, 16,5 ha sianokosów, 3 ha nieużytków⁴⁴ oraz siedem budynków mieszkalnych i trzy gospodarcze⁴⁵. Mniszki uprawiały kultury ogrodowe (morele, winogrona), prowadziły szkółki drzew owocowych i pasiekę. Wyrabiane w klasztorze szaty liturgiczne były szeroko znane na Wołyniu⁴⁶.

³⁷ Ibidem.

³⁸ Ibidem, nr 420, k. 94.

³⁹ PAM, syg. 1932, k. 1–10.

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ DATO, f. 258, op. 3, nr 295, k. 1, 8.

⁴² PAM, syg. 1932. Spis mieszkańców klasztoru w Zimnem z 1936 r.

⁴³ „Głos Prawosławia”, Grodno 1938, s. 15–16.

⁴⁴ AAN, MWRiOP, syg. 1227, k. 67–69.

⁴⁵ Ibidem, k. 79.

⁴⁶ U. Pawluczuk, *Monastery wołyńskie...*, s. 247.

W monasterze zimneńskim na 12 mniszek 5 pochodziło z Wołynia, ihumenia – z guberni kałużskiej, po jednej – z guberni jekatierynosławskiej, kurskiej, czernihowskiej, charkowskiej i dwie – z Grodzieńszczyzny⁴⁷. Większość tych zakonnic złożyła śluby zakonne i stały się mniszkami w okresie międzywojennym: jedna – w 1920 r., cztery – w 1924 r., jedna – w 1929 r. i trzy – w 1935 r., a trzy przed I wojną światową. Pięć mniszek życie monastyczne rozpoczęło w monasterze zimneńskim: Lidia (Maria Diomidowa Dawidowicz), Izydora (Inina Markowna Iwankowa), Teofania (Teodozja Kuzmicza Lozowa), Witalia (Ksenia Jewstafiejwna Józwiak), dwie mniszki w monasterze lubarskim – Teofania (Tekla Georgijewna Bielańska), Zuzanna (Zofia Michajłowna Galiczuk) po jednej w monasterze koreckim – Paisja (Jelizawieta Tarasowna Pawluk), leśnieńskim – Dorota (Dominika Iwanowna Stuszczuk), dubieńskim – Riegiejtsza (Anastazja Simionowna Dawidowicz), iwienieckim – Anastazja (Olga Nikołajewa Charkowcew)⁴⁸, liwieńskim – Eugenia (Helena Sirgiejewna Bataszewa)⁴⁹.

Spośród 23 „riasofornych” posłusznic – 19 pochodziło z Wołynia, jedna z Chełmszczyzny, dwie z Lubelszczyzny i jedna z Kijowszczyzny. Natomiast spośród 17 posłusznic – 13 pochodziło z Wołynia, a pozostałe z Podola, Grodzieńszczyzny, Wileńszczyzny, Lubelszczyzny. „Riasoforne” posłusznicze w większości rozpoczęły życie monastyczne w monasterze zimneńskim, w tym 9 w latach dwudziestych XX wieku, 6 na początku XX wieku. Pozostałe „riasoforne” posłusznicze pochodziły z innych monasterów: dwie z radecznickiego, dwie z turkowickiego, dubieńskiego i jedna z moskiewskiego⁵⁰. Wszystkie posłusznicze wstąpiły w życie monastyczne właśnie w monasterze zimneńskim, w tym jedna w 1895 r., cztery w 1931 r., po trzy w 1932, 1933, 1934, 1935 roku⁵¹.

Większość zakonnic zimneńskich nie miała wykształcenia i uczyła się w monasterze, niektóre mniszki skończyły szkoły cerkiewno-parafialne, jedna posłusznicza szkołę podstawową państwową, a mniszka Anastazja (Olga Nikołajewa Charkowcew) Moskiewski Nikołajewski Instytut. Wszystkie mniszki pełniły stanowiska klasztorne. Wśród nich była „rizniczna”, „ustawszczica”, „błagoczynna”, „ekonomka”, zarządzająca przytułkiem dla dzieci i inne. Pozostałe zakonnice zajmowały się służbą cerkiewną oraz gospodarczą, m.in. prowadząc ogrody, kuchnię, wyrabiając chleb. Zakonnice zajmowały się rękodzielnictwem i opiekowały się dziećmi z przytułku⁵². Przełożoną monasteru od 12 grudnia 1931 r. była ihumenia Eugenia (Helena Sirgiejewna Bataszewa). Ihumenia urodziła się 20 stycz-

⁴⁷ Ibidem, syg. 1932. Spis zakonnic z 1936 r.

⁴⁸ W 1934 r. otrzymała od metropolity Dionizego nagrodę – złoty krzyż napierśny. „Woskriesnoje Cztenije” nr 15, Warszawa 1934, s. 172.

⁴⁹ PAM, syg. 1932. Spis zakonnic z 1936 r.

⁵⁰ Ibidem.

⁵¹ Ibidem.

⁵² Ibidem.

nia 1874 r. w rodzinie arystokratycznej. Pochodziła z guberni kałużyńskiej. Życie monastyczne rozpoczęła w klasztorze liwieńskim św. Marii Magdaleny w diecezji orłowskiej 20 czerwca 1891 roku. Z rozporządzenia władz cerkiewnych 26 stycznia 1901 r. została przeniesiona do monasteru wileńskiego św. Marii Magdaleny. W monasterze pełniła szereg funkcji cerkiewnych, m.in. była „ri-zniczną”, „ponomarną” i gospodarczych – piekła chleb i prosfory, zajmowała się rękodzielnictwem, kuchnią oraz zarządzała przytułkiem dla dzieci. 25 czerwca 1916 r. złożyła śluby zakonne w mniszkę w monasterze wochonowskim św. Marii Magdaleny w diecezji pietrogradzkiej. Od 29 czerwca 1931 r. do 7 grudnia 1931 r. pełniła obowiązki przełożonej w monasterze obyckim. Decyzją Wołyńskiego Konsystorza Duchownego z 12 grudnia 1931 r. mniszka została przeniesiona do monasteru zimneńskiego na stanowisko przełożonej, a 7 stycznia 1932 r. podniesiona do godności ihumeni przez biskupa krzemienieckiego Szymona i nagrodzona krzyżem napierśnym. Ihumenia była przełożoną monasteru zimneńskiego do końca okresu międzywojennego⁵³.

Zarówno monaster w Zimnem, jak i inne monastery odegrały największą rolę w wychowaniu znacznej liczby sierot i dzieci pochodzących z biednych rodzin. W okresie II Rzeczypospolitej funkcję tę realizowały przede wszystkim monastery żeńskie – grodzieński, korecki, obycki, zimneński i jeden monaster męski – Ławra Poczajowska, a głównie jej skit św. Jerzego. We wszystkich wymienionych klasztorach istniały przytułki dla około 20 dzieci, czyli łącznie duchowieństwo zakonne wychowywało około 80 dziewcząt i 20 chłopców⁵⁴. Z tego należy przypuszczać, że w okresie międzywojennym przez sierocińce klasztorne przeszło kilka setek dzieci, głównie dziewcząt. Życie w przytułku klasztorным określał regulamin uchwalany przez Sobór Duchowny klasztoru, w którym znajdował się przytułek, a następnie zatwierdzany przez diecezjalny Konsystorz Duchowny i biskupa diecezji. W okresie międzywojennym powstało kilka regulaminów przytułków, bardzo podobnych do siebie w mniejszym lub większym stopniu precyzyjnych. Podstawowe założenie, m.in. warunki i sposób przyjmowania oraz usuwania wychowanków, zadania ochronki, prawa i obowiązki wychowanków, organizacja wewnętrzna, były identyczne we wszystkich regulaminach⁵⁵.

Wszystkie monastery posiadały swoje świętości, większość bogatą przeszłość, relikwie świętych i cudowne obrazy. Ludność Wołynia była bardzo przywiązana do swych klasztorów i corocznie piechotą przemierzała dziesiątki kilometrów do sanktuariów wołyńskich. W dni świąteczne w Ławrze zbierało się ok. 15 tysięcy, a w innych ośrodkach zakonnych od 5 do 7 tysięcy. Najwięcej

⁵³ Por. życiorys ihumenii w spisie zakonnice wileńskich z 1928 r. i zimneńskich z 1936 r. PAM, syg. 938 i 1936.

⁵⁴ PAM, syg. 1932. Spis dzieci mieszkających w monasterach żeńskich.

⁵⁵ Ibidem, syg. 1291. Akty przytułków działających w monasterach w okresie międzywojennym. U. A. Pawluczuk, *Życie monastyczne w II Rzeczypospolitej...*, s. 293–298.

pielgrzymów przybywało w główne święta Ławry Poczajowskiej, to jest: w paschalny piątek (6 maja), w święto Hioba, w dzień Wniebowstąpienia Pańskiego; w dzień św. Trójcy i św. Ducha; Zaśnięcia NMP (28 sierpnia); w dzień ku czci odkrycia relikwi św. Hioba, ihumena poczajowskiego; w święto Narodzenia NMP (8 września); w dzień Podniesienia św. Krzyża (14 września); Matki Bożej Opiekuńczej (14 października – Pokrowa); w dzień Zaśnięcia prepodobnego Hioba (28 października)⁵⁶. W czasie świąt do Ławry przybywali zakonnicy z innych klasztorów.

Wielu wiernych pielgrzymowało do monasteru bielowskiego w dni świąteczne: 5 lutego, 12 kwietnia, w piątek Tygodnia Wielkanocnego, w dzień Wniebowstąpienia NMP – 28 sierpnia, w dzień Narodzenia NMP – 21 września, w dzień Pokrowy – 14 października i drugiego dnia Świąt Bożego Narodzenia – 8 stycznia. Cudowna ikona była obnoszona w procesjach religijnych po monasterach i parafiach całego Wołynia⁵⁷. W monasterach odprawiano nabożeństwa z okazji świąt państwowych m.in. Konstytucji 3 Maja, Odzyskania Niepodległości – 11 listopada, czy w rocznicę śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W 1938 r. na Wołyniu obchodzono 950-lecie Chrztu Rusi. Główne uroczystości odbywały się w monasterze Zaśnięcia NMP w Zimnem, gdzie, jak głosiła tradycja, przebywał św. książę Włodzimierz Wielki. Do monasteru zimneńskiego od 12 do 14 sierpnia przybywały procesje z całego Wołynia⁵⁸. Odpowiedzialnym za porządek uroczystości religijnych w diecezji wołyńskiej był Diecezjalny Komitet Misyjny funkcjonujący przy Wołyńskim Konsystorzem Duchownym.

Monaster Zaśnięcia NMP w Zimnem, tak jak i pozostałe monasterium na Wołyniu w II Rzeczypospolitej, spełniał równie istotną rolę jak w przeszłości. Monaster był bastionem prawosławia. Mniszki, które po przejściu odpowiedniej próby uroczystości złożyły śluby zakonne, otrzymywały nowe imię, porzuciły nazwisko, umarły dla życia ziemskiego, a narodziły się dla życia nowego całkowicie w Bogu. Praca i modlitwa mniszek zimneńskich odradzała dawne tradycje klasztorne. Monaster prowadził szeroko rozwiniętą działalność kulturalno-oświatową, gospodarczą i społeczno-charytatywną. Mniszki nauczały praw wiary niezliczone rzesze odwiedzających klasztor pielgrzymów, opiekowały się chorymi, opuszczonymi, biednymi utrzymując m.in. przytułek dla sierot. Monaster zajmował ważne miejsce w życiu społeczno-religijnym mieszkańców Wołynia i Kościoła prawosławnego w okresie międzywojennym.

⁵⁶ T. Teodorowicz, *Poczajewska Uspieńskaja Ławra i jeja świątyni*, Warszawa 1930, s. 42–43; Istnieje bardzo wiele opisów i relacji z pielgrzymek do Ławry na łamach ówczesnej prasy na Wołyniu.

⁵⁷ „Przegląd prawosławny” nr 4, Grodno 1939, s. 18–21; „Cerkwa i narid” nr 9, Kremjaniec 1938, s. 261–265.

⁵⁸ „Cerkwa i narid” nr 17, Kremjaniec 1938, s. 697–701.

**Monaster Zaśnięcia NMP w Zimnie
(spis z 1936 r.)**

Ihumenie:

1. Eugenia (Helena Bataszew)

Mniszki:

2. Anastazja (Olga Charkowcew)
3. Animaisa (Anastazja Malew)
4. Lidia (Maria Dawidowicz)
5. Teofania (Tekla Byłańska)
6. Paisja (Elżbieta Pawliuk)
7. Izydora (Irena Iwajkow)
8. Teofania (Teodozja Łozowa)
9. Zuzanna (Zofia Paszczuk)
10. Dorota (Dominika Stryczuk)
11. Witalia (Ksenia Józwiak)
12. Dosifiebawa (Daria Bogulska)

„Riasoformne” posłusznicze:

13. Ludmiła (Maria Omelczuk)
14. Anna Tretiak
15. Daria Roczmarczuk
16. Serafina Mataszczuk
17. Anna Andrejczuk
18. Agata Swirid
19. Angelina Susik
20. Walentyna Kalszczuk
21. Anna Stawiecka
22. Paraskiewa Boguta
23. Zofia Lezkowiec
24. Arkadia (Zinodia Dowbenko)
25. Aleksandra Oniszczyk
26. Waleria (Juliana Chmaruk)
27. Eudokia Ignatczuk
28. Eudokia Marczuk
29. Anna Jaszczuk
30. Nimfodora (Nadzieja Drobocka)
31. Ariadna (Daria Panasiuk)
32. Poliksena (Pelagia Marczuk)
33. Maria Tichaszuk
34. Elżbieta Rak
35. Eudokia Krawczuk

Posłusznicze:

36. Katarzyna Melnikow
37. Anna Kuszniuk
38. Eugenia Andrejuk
39. Aleksandra Talabasz
40. Marta Kalenczuk
41. Maria Czernobaj
42. Glikeria Maciuk
43. Maria Borec
44. Maria Korzasz
45. Walentyna Ljak
46. Anastazja Kiriczuk
47. Nadzieja Szpiczenko
48. Ksenia Nowosad
49. Olga Diaczuk
50. Wiera Romaniuk
51. Nadzieja Sawczak
52. Katarzyna Pijasiuk⁵⁹

Spirituality refuge in Zymne, Volyn Oblast, in the interwar period

The Assumption Monastery at the Holy Mountain in Zymne, just like other monasteries in the Volyn Oblast, during the times of the II Commonwealth played an equally important role as in the past. In the new legal and organizational reality of the reborn Polish state, the Zymne Monastery was subjected to all the problems the Orthodox Church had to face in Poland in those days. The spirituality refuge was threatened by taking away estate by the state and revindications by the Catholic Church. Continuous litigation added to the insecurity of the situation. Despite this, the Monastery was run effectively and fulfilled the same functions as in the earlier days. Nuns took care of spiritual life of the community, supported themselves by running the household, conducted an orphanage, etc. This bedrock of spirituality, constituting a beautiful example of Byzantine-Gothic architecture, was redecorated whenever it was required. The tradition of monastic life is still maintained nowadays – in the XXI century.

⁵⁹ PAM, syg. 1932. Spis zakonnic z 1936 r.